

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 7 (2635)

Łódź, czwartek 8 stycznia 1953 r.

## Nowy człowiek — stara polityka Agent bankierów R. Mayer na czele nowego rządu we Francji

PARYŻ. — W NOCY Z 6 NA 7 BM. KANDYDAT NA PREMIERA RADYKAŁ RENE MAYER UZYSKAŁ OD ZGROMADZENIA NARODOWEGO INWESTYTURĘ (UPOWAŻNIENIE DO UTWORZENIA NOWEGO RZĄDU)

Przed głosowaniem, Rene Mayer złożył oświadczenie o swoim programie rządowym. Oświadczył on, że pierwszym zadaniem przyszłego rządu będzie zatwierdzenie budżetu państwowego i że konieczne będzie zredukowanie wydatków o 80—100 milionów franków. Już w toku swych rozmów z przywódcami poszczególnych stronnictw podkreślał on, że w zasadzie muszą być zredukowane wydatki na cele cywilne. Mayer oznajmił również, że rząd wysunie kwestię zmiany konstytucji w celu udzielenia premierowi szerszych pełnomocnictw.

Rene Mayer, który zajmował już różne stanowiska w kolejnych rządach francuskich, związany jest ściśle — jak przypominają w Paryżu — z bankiem Rotschilda. Wraz z Bidault reprezentował on Francję w październiku 1951 roku na sesji rady atlantyckiej w Ottawie.

PARYŻ. — W czasie debaty w Zgromadzeniu Narodowym nad sprawą udzielenia inwestytury Rene Mayerowi, wygłosił przemówienie Jacques Duclos.

Analizując katastrofalną politykę rządu Pinay'a, Duclos stwierdził, że polityka ta spowodowała pogorszenie sytuacji ludzi pracy w miastach i wsiach, wyraziła się w kontynuowaniu wojny wietnamskiej i podporządkowaniu kraju imperializmowi amerykańskiemu. Wszystkie kandydaci na premiera — mówił dalej Duclos — podają wytyczne programy, stwierdzają wyraźnie, że pragną rewizji konstytucji, oczywiście w kierunku reakcyjnym. Występowali przede wszystkim przeciwko 13 artykułowi konstytucji, który głosi, że Zgromadzenie Narodowe samo uchwalą ustawy i nie może prawa tego przekazywać. Zmiany konstytucji, przewidywane przez większość, zmierzają do udzielenia rządowi prawa osłabiania w drodze dekretu stanu wyjątkowego, zamykania parlamentu itd. Zmiany te zmierzają też do pozbawienia parlamentarzystów nietykalności. Mówił się również o tym, aby w miarę możliwości nie odwoływać się do plebiscytu ludowego. My, komuniści, uważamy — powiedział Duclos — że nie można dokonać żadnej zmiany konstytucji bez wiedzy narodu, bez przeprowadzenia referendum.

Omawiając program Rene Mayera, Duclos stwierdził, iż nowy premier pragnie kontynuować po (Dalszy ciąg na str. 2)

## Ludzie pracy miast i wsi przyjęli z uznaniem

### uchwałę Rady Ministrów z dnia 3 bm.

### Wiele zakładów dokonało już wypłaty dodatków wyrównawczych

WARSZAWA. Z uznaniem przyjęli uchwałę Rady Ministrów z dnia 3 bm. ludzie pracy miast i wsi. Praca punktów informacyjnych w zakładach oraz wyjaśnienia w prasie i radio przyczyniają się do pogłębienia zrozumienia zasadniczego znaczenia uchwały i znajomości jej poszczególnych przepisów.

Z coraz większej liczby zakładów pracy donoszą o wypłacie dodatku wyrównawczego i o przygotowaniu do pierwszej wypłaty wynagrodzeń za pracę na podstawie nowych podwyższonych stawek.

Liczni robotnicy widząc w uchwalonej poważną zachętę do wzmagania produkcji, a tym samym zwiększania swych zarobków, ulepszą metody pracy i podwyższą jej wydajność.

W ciągu środy, po zakończeniu romanentów i wycienieniu towarów, rozpoczęły sprzedaż dalsze sklepy.

Żywy ruch panuje również na wielu rynkach i targowiskach w miastach i miasteczkach. Stan zapobiegawczy i poziom cen w sklepach społecznych wywiera dobitny wpływ na kształtowanie się cen zadaných przez prywatnych sprzedawców. Poszczególne próby windowania cen przez elementy kulacko-spekulacyjne spotykają się z należytą odpową ze strony kupujących, którzy nie dają się oszukiwać i bez trudu zaopatrzą się w sklepach społecznych.

KRAKÓW. W krakowskich zakładach przemysłowych robotnicy otrzymują dodatki wyrównawcze przewidziane w Uchwale Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br. M. in. dodatki takie wypłacono w dniu 7 stycznia załogom Krakowskiej Fabryki Druku i Gwoździ, Zakładów Eksploatacji Kruszowa, Zakładów Przemysłu Wapienniczego i innych.

Przeliczając dodatek wyrównawczy, jeden z produkujących robotników-fabryki, awansowany na stanowisko majstra Władysław Solecki mówi: „Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 bm. gwarantuje nam poważne zwiększenie zarobków, kiedy zwiększać będziemy jeszcze bardziej swą dotychczasową wydajność. Tym bardziej warto walczyć o każdy kilogram ponadplanowej

produkcji, o każdy procent wykonany ponad normę. Trzeba podnosić kwalifikacje zawodowe, trzeba rozwijać szkolenie wewnątrzzakładowe

GDANSK. Ożywioną działalność prowadzą grupy informacyjne w stoczni gdańskiej. Powstały one tam już we wszystkich wydziałach produkcyjnych. Wchodzą w ich skład ogółem 374 osoby. Znajdują się wśród nich wielu aktywistów komitetu Frontu Narodowego, partyjnych i bezpartyjnych.

## Nowe korzystne warunki kontraktacji żywca

WARSZAWA. Regulacja cen i zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek produktów rolniczych, wprowadzone przez uchwałę Rady Ministrów z dnia 3 stycznia oraz ustalenie nowych bardzo korzystnych dla chłopów warunków kontraktacji żywca ponad obowiązkowe dostawy, stwarzała zachętę do zwiększania hodowli trzody i bydła, do dalszego wzrostu produkcji, stanowiącej podstawę powiększenia dochodu wsi.

Za trzodę mięsno-słoninową i bekoniową, kontraktowaną i dostarczaną ponad obowiązkowe dostawy w terminach ustalonych umową, hodowcy otrzymują zapłatę według nowego cennika oraz prawo do nabycia paszy trzcielnej, węgla i płótina.

Zapłata za każdy kilogram żywca z dostaw kontraktowanych zarówno sztuk mięsno-słoninowych jak i bekonowych została znacznie podwyższona. Np. za każdy kilogram sztuki extra słoninowej hodowca otrzyma 15,90 zł — 14,80 zł lub 13,90 zł w zależności od strefy do jakiej zależności został nowiat, w którym hodowca mieszka.

Podobnie — w zależności od strefy ustalona została opłata za żywiec bekonowy. Zwiększona została również ilość pasz trzcielnych, jaką ma prawo kupić chłop kontraktujący trzodę chlewną. Ważne jest przy tym, że cena paszy nie została zmieniona.

Poza paszę trzcielną, hodowcy dostarczający kontraktowaną trzodę chlewną na ponad obowiązkowe dostawy będą mieli prawo kupić po 4 kg węgla za każdy kilogram żywca, a ponadto za każdą sztukę tucznika i bekona — 4 m płótina. Węgiel i płótno będą sprzedawane po cenie o 10

## Chuligańskie wybrki marynarzy angielskich w Grecji

MOSKWA. Agencja TASS roznosiła za prasą ateńską, że w dniach 3 i 4 bm. doszło w portowym mieście Sudy (wyspa Kreta) do poważnych starć między marynarzami angielskimi z przybyłego tam lotniskowca a miejscową ludnością. W dniu 3 stycznia pijani marynarze angielscy rozbili kiosk należący do inwalidy, zabrali mu towar i pobili go.

W dniu 4 bm. marynarze angielscy napadli i zranili konduktora autobusu, który zażądał od nich opłaty za przejazd. Mieszkańcy miasta stanęli w obronie konduktora. Doszło do starcia, które przybrało jeszcze większe rozmiary, gdy zainteresowała żandarmeria, używając broni palnej. Komendant bazy morskiej w Sudy dla usmierzienia rozruchów zmuszony był wezwać z Kanae oddziały wojska. Zamieszki ustały dopiero po wycofaniu się marynarzy angielskich na pokład ich okrętu. Po obu stronach są ranni.

## Nowy obiekt Planu 6-letniego Chłodnia składowa pod Olsztynem oddana do użytku

OLSZTYN. Władza ludowa konsekwentnie wprowadza w życie socjalistyczną zasadę równomiernego rozmieszczenia sił wytwórczych w celu planowego rozwijania gospodarki wszystkich dziedzin kraju. Na terenie woj. olsztyńskiego, jak i w innych nieuprzemysłowionych rejonach, powstają nowe zakłady, które zamieniają wieś i osiedla w tętniące życiem ośrodki robotnicze. Ostatnio zakończona została budowa jednego z takich zakładów — chłodni składowej pod Olsztynem.

Ten obiekt Planu 6-letniego to nowy wielki sukces polskiego robotnika i inżyniera. W ciągu 17 miesięcy wybudowano gmach o 5 kondygnacjach, zainstalowano w nim skomplikowane aparaty i urządzenia. Całość wyposażenia chłodniczego z wyjątkiem sprzętów, które otrzymano z NRD, dostarczył przemysł krajowy. Uruchomienia sprzętów dokonali we własnym zakresie fachowcy polscy.

Przemysł spożywczy otrzymał w postaci nowopowstałej chłodni poważny magazyn, który usprawni w woj. olsztyńskim gospodarke artykułami żywnościowymi.

## Nominacja

WARSZAWA. Obywatel Prezes Rady Ministrów mianował ob. Jana Kiljańczyka do tymczasowego zastępcę kierownika wydziału handlu KC PZPR — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego.

## „Fabryki śmierci” w Niemczech zach. znów przy pracy

BERLIN. — Jak wynika z informacji dziennika „Nuernberger Nachrichten”, zachodnio-niemiecki urząd patentowy w Monachium już od kilku miesięcy rozpatruje patenty na produkcję różnych rodzajów broni, którą rozpoczął ma zachodnio-niemiecki przemysł wojenny po ratyfikacji układu wojennego z Bonn. Wśród firm, które liczą na wznowienie masowej produkcji broni, znajdują się takie przedsiębiorstwa, jak „Daimler-Benz”, „Focke-Wulf”, „Messerschmitt”, zakłady „Junkers” itp. Poza najnowszymi typami samolotów wojskowych przemysł zachodnio-niemiecki zamierza produkować masowo nowoczesne uzbrojenie wojsk pancernych.

BERLIN. — Z Kolonii donosi agencja ADN, że w dniu 6 stycznia założone zostało ponownie towarzystwo lotnicze „Lufthansa”. Przewodniczącym rady nadzorczej tego towarzystwa został dr Kurt Weigelt, który był jednym z kierowników Lufthansy już za czasów hitlerowskich.

## Nasza wspólna sprawa

„Obowiązkowe dostawy stanowią obecnie jedną z głównych form współdziałania mas chłopskich w tworzeniu środków, przeznaczonych na rozwój naszej gospodarki narodowej, na uprzemysłowienie naszego kraju, na wzmocnienie siły obronnej państwa.

Klasa robotnicza w daleko większej mierze uczestniczyła dotychczas przez swą pracę w tworzeniu środków, które służy na uprzemysłowienie i rozbudowę gospodarki kraju. Zadaniem rządu jest czuwać, aby podział dochodu narodowego odbywał się sprawiedliwie, aby w sposób właściwy obciążać poszczególne warstwy ludności kosztami rozbudowy gospodarki, która stanowi nasze dobro ogólnonarodowe i podstawę stałego rozwoju kultury i dobrobytu całego społeczeństwa.

Każdy się chyba z tym zgodzi, że zasada równomiernego rozłożenia ciężarów, wynikających z konieczności rozbudowy gospodarki, jest nie tylko słuszną i sprawiedliwą, ale że nieprzestrzeganie tej zasady musiałoby w końcu doprowadzić do zaburzeń gospodarczych, do zahamowania rozwoju kraju w ogóle.

Uprzemysłowanie kraju leży w interesie całego narodu, zarówno robotników i ludności pracującej miast jak i wsi.

W interesie chłopów leży rozbudowa przemysłu, który zaopatruje rolnictwo w nawozy sztuczne i nowoczesne maszyny.

W interesie chłopów leży, by jego dzieci, mające taki dostęp do oświaty i nauki, jaki jest możliwy tylko w państwie ludowym, mogły zastąpić swoje umiejętności w praktyce, tzn. znalazły pracę w przemyśle względnie w innych instytucjach, których stały rozwój dokonuje się i

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Na froncie w Korei



Wciąż ponawiane próby wojsk amerykańskich wdarć się w głąb pozycji armii ludowej kończą się fiaskiem. Bohatersko walczący żołnierze koreańscy i ochotnicy chińscy umiemia odparć ataki wojsk najeźdźczych i zadawać im coraz większe straty. Na zdjęciu: ochotnicy chińscy w akcji. Fot. — CAF

## Barbarzyńskie naloty piratów USA na spokojne miasta i wsie Korei

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Phenianu:

Lotnictwo amerykańskie dokonuje nadal barbarzyńskich nalotów na spokojne miasta i wsie koreańskie. W nocy z 5 na 6 stycznia ciężkie bombowce „latające fortece” ponownie zbombardowały wschodnie dzielnice Phenianu, zrzucając dziesiątki wielkich bomb na ziemianki i domy mieszkalne. Według danych tymczasowych zginęło i odniosło rany przeszło 50 osób.

W ostatnim czasie samoloty amerykańskie coraz częściej zrzucają bomby napalmowe na spokojne wsie. W

grudniu i w pierwszych dniach stycznia w okolicach Phenianu sponęły od napalmu dwie wsie. Z końcem grudnia bombowce amerykańskie bombardowały przez dwa dni wieś Syzkomen (powiat Kandon) i ostrzeliwały ją z ciężkich karabinów maszynowych. Mieszkańcy wsi skryli się w górach. Wówczas amerykańscy piraci powietrzni zrzućili na miejsce, gdzie ukrywała się ludność kilka zbiorników napalmem. W wyniku tego obrodniczego aktu zginęło 80 ludzi. Wiele osób odniosło rany i zostało poparzonych.

## Kongres Włoskiej Partii Socialistycznej

RZYM. W dniu 8 bm. rozpoczęła się w Mediolanie XXX Kongres Włoskiej Partii Socjalistycznej. Na kongres wybrano delegatów, reprezentujących około 750 tysięcy członków partii.



# Nasza wspólna sprawa

(Dokończenie ze str. 1)

żłobkach i przedszkolach nad dziećmi pracujących matek, wreszcie szeroki i ułatwiony przez stypendia dostęp do nauki dla dzieci robotniczych itd.

Takie same świadczenia i udogodnienia otrzymują od państwa ludowego, które jest tak samo ich państwem, pracujący chłopci.

Udział pracujących chłopów w budownictwie polega na: 1) ustalonych przez państwo — w zależności od ich gospodarstw — świadczeniach finansowych. 2) Na obowiązkowych dostawach, które umożliwiają zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb miasta. 3) Na zapotrzeniu wolnorynkowym miast po cenach odpowiadających możliwościom nabywczym miast. To wszystko jest możliwe przez wzrost produkcji rolnej i jej towarowości tzn. przez wzrost tej ilości produktów, których pracujący chłop nie zużywa we własnym gospodarstwie.

Jednakże od mniej więcej roku nastąpiło wyraźne zwężenie równowagi między świadczeniami wsi a świadczeniami miast, z czego rzecz jasna, korzystały przede wszystkim elementy kulackie i spekulacyjne. Jaskrawym tego przykładem jest sprawa chleba, którego cena była dotąd tak niska, że zamożniejszym elementom wsi lepiej się opłacało kupować chleb w mieście i karmić tym chlebem swinie i konie, niż zużywać w tym celu swoje zboże czy paszę. Wykupując chleb w mieście, bogatszy chłop odbierał coraz większą część swoich własnych dostaw obowiązkowych — to znaczy, zmniejszał swój udział w uprzemysłowieniu kraju. Podnosząc zaś ceny wolnorynkowe, bogacz względnie handlarz wiejski spłacał podatki mniej szą ilością realnych produktów rolnych — to znaczy, że np. w jednym miesiącu na zapłacenie jakichś świadczeń musiał sprzedać dajmy na to 100 jaj, w następnym zaś miesiącu przez podniesienie ceny jaj na ten sam podatek musiał już sprzedać tylko 70.

A więc, podczas gdy udział klasy robotniczej, w budownictwie dzięki wzrostowi wydajności pracy stale się powiększa — udział wsi — wskutek podnoszenia cen przez spekulantów i bogaczy wiejskich — zmniejszał się.

Jednocześnie przez śrubowanie cen wolnorynkowych bogacz wiejski wypompowywał z kieszeni robotnika czy pracownika za tę samą ilość produktów coraz większą część jego — rosnącego dzięki zwiększeniu wydajności pracy zarobku. W ten sposób spekulant zmniejszał siłę na bywać mieszkańców miast, a ze sklepów państwowych wykupywał po cenach — w stosunku do swoich produktów coraz niższych — artykuły przemysłowe, przeznaczone dla całej ludności miejskiej i wiejskiej.

W rezultacie wsi przestawało zależeć na wzroście pro-

dukcji rolnej, na wzroście towarowości gospodarstw, tj. na wzroście ilości produktów, nie zużywanych we własnym gospodarstwie. Sprzedając bowiem mniejszą ilość produktów po wyższych cenach osiagano ten sam dochód, gdy w tym samym czasie ceny towarów przemysłowych nie ulegały zmianie. Na tym rzecz jasna, traciła i klasa robotnicza — i tracił cały kraj.

Tęgo stanu nie można było zmienić w ramach systemu bonowego i cen komercyjnych, gdyż rozpiętość między cenami bonowymi a rzeczywistą wartością produktów stwarzała szerokie pole dla działania spekulacji, do dalszego podbijania w górę cen na wolnym rynku i na czarnym handlu spekulacyjnym, czyli umożliwiała spekulantom i bogaczom wiejskim przepompowywanie do swoich kieszeni dochodu ludzi pracy. Klasyczny przykład to wiadro kupowane za 1/2 kg słoniny. Znaczyło to, że wartość jednego wiadra spadła do wartości 1/2 kg słoniny; przy dalszym podnoszeniu ceny na słoninę wartość wiadra spadałaby jeszcze bardziej.

Jedynym wyjściem było dostosować ceny powszechnie obowiązujące do rzeczywistej wartości produktów, zarówno rolnych jak i przemysłowych, ustanowić takie proporcje cen między poszczególnymi towarami — aby pozostało możliwie jak najmniej miejsca dla spekulacji i — maksymalnie w miarę możliwości — zrekompensować wzrost cen ludziom pracy. Obecnie ceny są tak ustawione, że bogaczowi wiejskiemu i spekulantowi — nie opłaca się wykupywać chleba czy mąki. Obecnie opłaca się chłopu rozwijać hodowlę, gdyż za mięso odprzedane państwu w ramach kontraktacji będzie on otrzymywał wyższą niż dotąd cenę, a nad to ma pełne prawo odprzedzić całą nadwyżkę na wolnym rynku. Przy obecnie ustalonych cenach spekulant nie będzie już mógł przechwytywać do własnej kieszeni, ze szkodą dla rozwoju produkcji, zwiększonego zarobku robotnika.

Obecnie przeprowadzona regulacja cen, co jest najważniejsze, zapewnia wzrost zainteresowania całej wsi we wzroście produkcji rolnej, we wzroście towarowości tej produkcji.

Uruchomione w ten sposób rezerwy, istniejące w naszym rolnictwie, przyczynią się do złagodzenia trudności, które wynikają z nienadążania produkcji rolnej za rozwojem przemysłu. Pozytywne skutki uchwały odczuwamy wszyscy w bliskim czasie, odczujemy je w ten sposób, że łatwiej nam będzie nabywać wszystkie potrzebne do życia artykuły.

W rezultacie uchwała rządu przyniesie duże korzyści również wsi polskiej. Sojusz robotniczo-chłopski będzie wzmocniony.

S. Kalinowski

# Owocne skutki uchwały rządu zależą od nas samych

## Narada pracowników UŁ w sprawie uchwały Rady Ministrów z dnia 3 bm.

Aula Uniwersytetu Łódzkiego wypełniła się wczoraj rzeszą profesorów, pracowników naukowych i administracyjnych UŁ. Była to narada ZOZ (zakładowej organizacji związkowej) przy UŁ, poświęcona omówieniu doniesień dla naszego życia gospodarczego uchwały rządu z dnia 3. I. br.

Uczestnicy narady, której przewodniczył prof. Marian Serejski, z wielkim zainteresowaniem wysłuchali referatu przewodniczącego ZOZ przy UŁ — prof. Siuchnińskiego, który w przemówieniu swym skomentował treść i podstawowe zasady uchwały rządowej oraz wykazał jej głębokie znaczenie dla mas pracujących, walczących o realizację wielkiego programu Frontu Narodowego.

Owocne skutki tej uchwały i zbawienne jej rezultaty — mówił m.in. prof. Siuchniński — zależą jednak od nas samych. Zdaliśmy jej zapewnić pełne zwycięstwo, jeżeli odczynimy poczynania władzy ludowej, które zawsze podyktowane są interesem mas pracujących i troską o ich poziom życiowy — głęboką wiarą w

ślusność drogi, po której kroczymy oraz bezgranicznym zaufaniem do naszego rządu i jego sternika — Bolesława Bieruta.

Referat prof. Siuchnińskiego wywołał ożywioną dyskusję, w której zabierało głos szereg mówców. Zainicjował ją prof. Willaume, który przypomniał zebranym, jak olbrzymie osiągnięcia i rezultaty przyniosła naszej ojczyźnie twórczy, kierowany przez klasę robotniczą, ofiarny trud milionów obywateli patriotów, jak coraz szybciej, z każdym rokiem państwo nasze przekształcało się w kraj silny gospodarczo, kraj wielkiej metalurgii i wielkiej chemii, kraj przodującej kultury, oświaty i nauki.

Ostatnia decyzja rządu — mówił dalej prof. Willaume — stanowi skuteczną broń porządkującą nasz rynek. Reguluje ona ceny i ma na celu umocnienie spójni między miastem a wsią. Wprowadza ona ważną dla naszego życia reformę gospodarczą, zmierzającą do wydatniejszego zaopatrzenia ludności pracującej w żywność. Stanowicie ona winna nowy bodziec do skupienia sił całego naszego narodu wokół sztandarów Frontu Narodowego, w walce o dalszy rozkwit naszej ojczyzny.

Przemawiała również w dyskusji prof. Natalia Gąsiorowska. Podkreśliła ona, że wielką pomocą przy wyjaśnianiu niejasności czy też wątpliwości, jakie może nasuwać uchwała rządu z 3 stycznia br., — jest niewątpliwie ostatnia praca Józefa Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”. Gdy w oparciu o tę pracę dobrze zrozumiemy — mówiła prof. Gąsiorowska — zagadnienie prawidłowości procesu historycznego, poznamy rządzące tym procesem prawa ekonomiczne, gdy potrafimy odróżnić etap rozwoju społeczno-gospodarczego, na którym znalazł się nasz kraj — to zrozumiemy wielkie, otwierające się przed naszą ojczyzną perspektywy. A to wszystko, czego już dokonaliśmy do chwili obecnej — musi nas napawać ufnością

do zarządzeń naszego rządu ludowego.

Z kolei w dyskusji zabrał głos rektor UŁ — prof. dr Jan Szczepański. — Uchwała rządowa — powiedział on m.in. — nie stabilizuje stosunku cen i plac na zawsze. Ma ona charakter przejściowy i niewątpliwie nowe warunki oddziałają na dalszą poprawę sytuacji.

Uzupełniając niejako dyskusję zabrał ponownie podczas narady głos prof. Siuchniński. Przypomniał on zebranym owocne rezultaty, jakie przyniosło doświadczenie Węgierskiej Republiki Ludowej, która przed rokiem wprowadziła u siebie podobne zmiany w swej gospodarce narodowej. W wyniku tych zmian znacznie się podniosła stopa życiowa węgierskich mas pracujących. (zn)

### Tak to wygląda z bliska

## Wrzód na obliczu...

W więzieniach amerykańskim — wbrew wszelkim zapewnieniom imperialistycznych „humanitarystów” — panują warunki wprost skandaliczne. Prawda o tym, co się dzieje za drzwiami i kratami amerykańskich więzień „domów odosobnienia” i obozów koncentracyjnych stała się w USA tajemnicą publiczną.

W związku z tym nawet tak reakcyjny tygodnik jak (znany z uprzejmego propagowania „amerykańskiego stylu życia” i... trzeciej wojny) magazyn „Colliers” uznał za właściwe nie ukrywać już dłużej sprawy pod kocem.

W jednym z ostatnich numerów tego tygodnika znajdujemy następujący opis więzienia karnego „Angola” w stanie Luizjana:

„W nędznych barakach za kratami Angoli — informuje „Colliers” — znajdowało się w lutym 1951 roku ponad 2600 istot ludzkich, z czego 1760

## Orędzie Komunistycznej Partii Tunisu do FPK

PARYŻ. Jak donosi „Humanite”, Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Tunisu przesłało orędzie do KC Francuskiej Partii Komunistycznej. Orędzie stwierdza m. in.:

— Wyrażając uczucia naszego narodu, dziękujemy wam za skuteczne poparcie, które partia Maurice Thoreza, wierna zasadom Lenina i Stalina, stale okazuje walce narodu tunezyjskiego oraz walce wszystkich narodów kolonialnych uciskanych przez imperialistów francuskich.

Dzięki wam nasz naród nigdy nie będzie uciążliwym dla francuskiej klasy robotniczej i francuskiej mas pracujących z imperialistycznymi eksploatatorami.

W zakończeniu orędzie zapewnia, że komunistyczny tunezyjski wzmocni walkę przeciwko imperializmowi francuskiemu oraz przesyła najserdeczniejsze pozdrowienia wielkiemu przyjacielowi narodu tunezyjskiego — Maurice Thorezowi.

## Rene Mayer na czele nowego rządu

(Dokończenie ze str. 1)

litykę marshallizacji, której zżubno konsekwencje nie ulegają wątpliwości. Rene Mayer jest zdecydowany kontynuować wojnę wietnamską oraz politykę przystosowania wojennych w myśli postulatów Kłdgwaja.

Naród francuski domaga się utworzenia prawdziwie francuskiego rządu, który prowadziłby politykę niezawisłości narodowej i pokoju. Rząd taki, zrywając z planem Marshalla i paktem atlantyckim oraz z innymi tego rodzaju układami, położyłby kres okupacji amerykańskiej. Rząd taki położyłby kres wojnie w Indochinach, działałby na rzecz pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i skierowałby gospodarkę francuską na tory pokojowe. Rząd taki zlikwidowałby spisek faszystowski, zorganizowany przez podległych wołennych oraz zagwarantowałby przestrzeganie swobód indywidualnych i konstytucyjnych.

# Głos inżyniera, nauczyciela, ślusarza i pielęgniarke

## Co mówią ludzie pracy o uchwałach rządu

Inż. M. Ostrowski sekretarz generalny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Włókienniczego w Łodzi

Jestem zdania, że zniesienie systemu bonowego i uporządkowanie rynku przez ustalenie właściwych cen, odpowiadających kosztom produkcji, było koniecznością ekonomiczną no-polityczną.

W naszym organizmie gospodarczym nie może być miejsca, aby te czy inne grupy spekulantów mogły działać na szkodę klasy robotniczej.

My, inżynierowie i technicy, nauczyliśmy się również być ekonomistami i wiemy, że zwichnięta równowaga między cenami przemysłowymi i rolniczymi powoduje zakłócenie rozwoju techniki i produkcji, działa więc na szkodę ludzi pracy.

Obecnie jest stworzona podstawa dla utrzymania tej równowagi oraz dla zwiększenia ilości towarów spożywczych.

Z tego wynika, że zniesienie bonów i uregulowanie cen oraz podwyżki plac były bardzo słusznym posunięciem naszego rządu ludowego.

Mam głębokie zaufanie do naszego kierownictwa państwowego i politycznego, oraz wiem, że działa ono w interesie naszego narodu, budującego socjalizm.

Aleksander Stępień kierownik szkoły podstawowej nr 65

Uchwała Rady Ministrów przynosi między innymi podstawę do sprawiedliwego podziału dochodu narodowego.

Dotychczas bowiem — jak powiedział Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut — podział dochodu narodowego „uległ skrzywieniu. Główny ciężar budownictwa socjalistycznego ponosiła klasa robotnicza. Trudności zaopatrzeniowe wykorzystał spekulanci i kulacy dla bogacenia się. Kulacy

kierowali się bowiem zasadą: produkować jak najmniej i sprzedawać po jak najwyższej cenie.

Dotkliwym dla warstw pracujących w mieście przykładem wrogiego podejścia do ludzi pracy jest sprawa chleba. Wracając z pracy wieczorem niejednokrotnie nie mogłem dostać już pieczywa. Nie mogłem go dostać, choć stale rosła produkcja pieczywa, bo chleb wykupywano na spisanie była i trzody chlewniej.

Jako nauczyciel zadowolony jestem z zapowiedzianej przez rząd dodatkowej podwyżki uposażeń nauczycielskich. Jest to podwyżka za wychowawstwa klasowe z 6 do 30 zł, za prowadzenie pracowni naukowych z 12 do 30 zł, za prowadzenie biblioteki z 6 do 10—50 zł. Za godziny nadliczbowe stawki wstają o ok. 100 proc. Zwiększone będą także dodatki funkcyjne dla kierowników i dyrektorów szkół.

Władysław Doruch ślusarz-monter Zakładów im. Strzelczyka

Uchwała Rządu, którą przeczytałem, godzi w elementy spekulacyjne. Dlatego nzm, lu-

(Dokończenie na str. 4)



Rys. K. Grus



# Głos w dyskusji w sprawie „dwój“

- Z doświadczeń komitetu rodzicielskiego
- Środek mobilizujący — czy straszak
- Zapobieganie chorobie „dwój“

Spośród znanych przyczyn ocen niedostatecznych uczniowie podkreślają często następującą: Oto nauczyciel wychowania fizycznego stawia „dwój“: a) za przybycie na gimnastykę bez kostiumu, b) za nieobecność na ćwiczeniach w sali gimnastycznej (daleko od szkoły), c) za brak wiadomości „z teorii“ (inni nauczyciele nade wszystko zwracają uwagę na zachowanie się (wyrzucenie z klasy), lub nie-

prowanie dzienniczka, notatnika. W klasie V było np. w roku ubiegłym około 21 „dwój“ na stan 37 uczniów. Są przedmioty, gdzie jest 70 proc.

ocen niedostatecznych. Dobrze jest, jeśli nauczyciel traktuje „dwój“ jako doraźny środek mobilizujący do opanowania przedmiotu. Nie wszyscy nauczyciele pojmują tak swe obowiązki.

lub niedostatek (na skutek pijaństwa), d) utrzymanie kontaktu z rodzicami jest bardzo trudne, e) klasa wykazuje duży procent nieobecności.

## Przeszkadzając — pomagamy

Od dłuższego już czasu do domu, w którym mieszkam, przychodziła kobieta w średnim wieku, ale tuszy daleko więcej niż średniej — z butką mleka. Ceny na mleko miały stałe — to znaczy stale brała dwa razy więcej niż w uspołecznionych mleczarniach. Wielu lokatorów płaciło jednak 3 złote za litr, wiedząc, że nie zawsze łatwo dostać mleko w mleczarni. A codzienne wystawianie w kolejkach od wczesnego ranka nie każdemu się uśmiechało.

W ostatni poniedziałek kobieta przyszła jak zwykle. Była dokładnie poinformowana o Uchwale Rządu i wdychała ciężko.

— Widzi pani, jak to wszystko zdrożało... Eh, czasy! I jak tu biedny człowiek da teraz radę. Ot choćby mleko. Jakże dziecko może być bez mleka? A tu 6 złotych za litr teraz...

— 6 złotych! — gospodyni łapała się za głowę.  
— A tak, paniusiu, Nic taniej być nie może... Wszystko teraz tak zdrożało...

I oto wśród kupujących mleko natychmiast powstały dwa — rzecz można obojętne. Jedni białolili i płacili po 6 zł. Inni — tych było znacznie więcej — powiedzieli: nie! Mleka u handlarzy nie kupimy. I poraz pierwszy od dłuższego czasu poszli do mleczarni. Niedługo wrócili. W butkach cicho chlupotało mleko. Zapłacili za nie przewidzianą przez państwo cenę — 2,50 zł za litr.

Następnego dnia nikt nie zapłacił żądanej przez handlarza ceny. Widziałem ją około południa. Sza uginała się pod ciężarem pełnej butki i ztorzczyła...

Skoro tacy ztorzcza — znaczy wszystko w porządku, uchwała o regulacji cen spełnia swoje zadanie — bije w elementy, które dotychczas wygrywały na różnicach między cenami państwowymi i wolnorynkowymi. Taka była moja pierwsza myśl. Ale po chwili ustąpiła dalszej refleksji.

Czy wyłącznie uchwała rządowej zawdzięczamy ten rezultat? Przecież o niepowodzeniu spekulacyjnych prób handlarzy zadecydowała w dużej mierze postawa mieszkańców domu...

I tutaj dopiero dzięki temu drobnemu skądinąd przykładowi — docieramy do sedna zagadnienia. Do roli, jaką każdy z nas może i powinien odegrać, aby uchwała rządu działała jak najskuteczniej, jako instrument stabilizacji na rynku, jako potężne uderzenie w spekulację.

Czy trzeba na to dowodów? Kilka dni, które upłynęły od ogłoszenia uchwały dostarczyły ich sporo.

Oto na targu początkowo żądano za kilogram masła po 70 i 80 zł. A klienci? Klienci po prostu nie kupowali. I oto kilka godzin później ci sami sprzedawcy ofiarowali swój towar po 60 zł. A więc po cenie przewidzianej przez państwo, a nawet po 55 zł., a więc niższej, niż w sklepach uspołecznionych...

Komentarze chyba zbędne. A wniosek prosty — od nas wiele zależy. Umiejąc przeszkodzić w próbach windowania cen — pomożemy. Pomożemy sobie. (w)

Oto niedoświadczony nauczyciel stawia 60% uczniów „dwój“ w kl. VI i VII, ale okazuje się, że ów nauczyciel zużywa cały swój wysiłek, na przywrócenie karności. Z 45 minut nauki zużywa on 10 minut na uspokajanie uczniów, 20 minut na dokończenie lekcji z dnia poprzedniego i 15 minut na podanie nowego materiału. Na stan ten zareagował komitet nasz w ten sposób, że zorganizował systematyczne dyżury w owych klasach, pojęte jako pomoc młodemu nauczycielstwu w utrzymaniu niezbędnej karności w szkole. Odnosnie „dwój“ z wychowania fizycznego postaraliśmy się po prostu, by znalazły się kostiumy gimnastyczne.

Przeprowadzono wycinkowo analizę „dwój“ przez nauczycieli obcych szkół, uczących tych samych przedmiotów. W wielu przypadkach stwierdzono nie tyle brak wiadomości, ile nieśmiałość, niezgrabność w formułowaniu odpowiedzi. Okazało się, że stosowanie „dwój“ jako środka mobilizującego jest wielokrotnie zawodne, że przy biera formę straszaka, spełniającego rolę wprost przeciwną do zamierzonej.

Władze szkolne powinny zrewidować tę metodę, określając granicę jej stosowania.

## „Złe“ klasy

Analizując wyniki całej szkoły, szczególnie porównując w niej skrajnie przeciwne do zn. klasy bez ocen niedostatecznych i z największą ich ilością, stwierdzono, że w owych „złych“ klasach a) nauczyciel wychowawca ma za mało godzin w danej klasie albo ma wychowawstwo w dwóch klasach, b) inni nauczyciele mają tylko po parę godzin, jest ich wielu, ale żaden nie jest związany ściśle z klasą, c) wśród uczniów jest sporo sierot, sierot oraz dzieci z domów, w których nie panuje właściwy ład moralny (pijaństwo, rozwój

## Rodzice...

Trudności w utrzymaniu kontaktu powstają albo z powodu niereagowania na wezwania szkoły, albo z powodu wypierania się rodziców odpowiedzialności za stan obecny (nadmiar pracy zawodowej, społecznej, nieuctwo itd.), albo z braku uporczywego wysiłku szkoły do nawiązania kontaktu bezpośrednio lub poprzez komitet rodzicielski. Stwierdzono np., że jest uczennica, która od 1. IX. 1952 roku nie była ani jednego dnia w szkole i to na rozkaz matki (pielęgniarki), inne dzieci opuściły ponad 20 dni, a szkoła nie podała żadnego z nich do ukarania.

## Absencja

Władze szkolne powinny zażądać comiesięcznych wykazów wszystkich dzieci nieobecnych bez usprawiedliwienia ponad 6 dni w miesiącu. Wykaz winien być przedyskutowany z komitetem rodzicielskim i przez niego podpisany. Rażące przypadki nieobecności powinny być zgłaszane radzie miejscowej Zw. Zaw. i sekretariatowi Podstawowej Organizacji Partyjnej miejsca pracy rodziców. Każdy bowiem zaniedbany taki przypadek stać się może przyczyną powstania groźnego dla społeczeństwa bumelanta lub chuligana.

Podanie zaś w decydującym momencie ręki pomocnej, za pewnienie stałej opieki — uratuje dziecko od zgubnych wpływów.

Władze państwowe winny znaleźć środki skuteczne, zaradcze, szczególnie na odcinku odpowiedzialności rodziców za spełnianie obowiązków szkolnych i za wychowanie. Komite ty są często bezsilne.

Członków komitetu rodzicielskiego należy zaopatrzyć w dowody dzielnicowej rady narodowej z podaniem uprawnień.

## Codzienna kontrola

Jedną z przyczyn braku kontroli uczniów przez rodziców jest małe przygotowanie rodziców. Uczeń powiada, że nie nie zadane, albo też rodzice nie znają treści nauki, np. języka obcego, algebry, fizyki. Jak tu skontrolować tak „małdre“ dzieci? Mimo wszystko rodzice muszą kontrolować bo dają codziennie dzieci, pytając: co było zadane na dzisiejszych lekcjach — i kazać je odrobić; — co jest zadane na jutro — odrobić lub przypomnieć sobie. Przy językach obcych kazać sobie tłumaczyć na język ojczysty.

Jeden z ojców poprosił wychowawczynię, aby codziennie pod koniec zajęć świetlicowych na piśmie stwierdziła, że synowie jego odrobili zadania domowe. Skutek był oczywisty. Prowadzenie dzienniczka obojętne co do formy, ułatwia rodzicom i szkole utrzymanie kontaktu.

Wyniki nauczania są lepsze w tych klasach, gdzie nauczyciel chce „nauczyć“ a nie tylko „wykładać“ i egzaminować. Tytułem służbowym nauczyciela jest — nauczyciel a nie wykładowca.

Kończąc, stwierdzić trzeba, że istotnie część młodzieży traktuje naukę mało poważnie, że sporo rodziców słabo lub w ogóle nie kontroluje swych dzieci, że niektórzy nauczyciele nie wykorzystują wszystkich możliwości (poglądowość nauki, kontrola pracy, frekwencji, kontakt z rodzicami, i komitetem), oddziaływania nauczania, że kierownicy szkół za mało mają czasu na hospitacje, na okazanie pomocy młodemu nauczycielowi. Nauczycielstwo winno jednak zdać sobie sprawę, że bez jego inicjatywy i uporczywego wysiłku, bez jego bezpośredniego udziału ani komitet nie będzie działał ani młodzież nie będzie się uczyła należycie.

Stąd wnioski i prośby: Nauczycielstwo, mobilizujcie uczniów i rodziców stale i energicznie, czujcie się i bądźcie 100-procentowymi gospodarzami szkoły i środowiska. Rodzice — śpieszcie z pomocą szkole na każde wezwanie, zwiększajcie kontrolę nad młodzieżą własną i sąsiedztwa. Organizacje młodzieżowe — śpieszcie z pomocą starszym kolegom, walczcie zbiorowo o lepsze wyniki waszej szkoły. JWK.

## Wierny syn narodu radzieckiego



W czasie ostatnich wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, kandydatem okręgu lenińskiego był jeden z najwybitniejszych uczniów i najbliższych współpracowników wielkiego Stalina, Georgij Malenkow. Omawiając jego kandydaturę, bezpartyjny ślusarz-stachanowiec, Lawrenow, powiedział:

„Naród radziecki zna towarzysza Georgija Malenkowa jako nieustraszonego bojownika o wielkie dzieło Lenina — Stalina. Całą swą pełną dynamizmem energią, całą swą doświadczeniem i talentem organizacyjnym twórcy Malenkow oddaje walce o szczęście narodu, o zbudowanie komunizmu w naszym kraju. Swoją owocną działalnością, towarzysze Malenkow zdobył szacunek i miłość narodu radzieckiego“.

Naród radziecki zna dobrze życie Malenkowa. Życie wiernego syna partii, stanowiące odzwierciedlenie ofiarnej, odważnej i niezłomnej służby dla ojczyzny, dla sprawy komunizmu, znały go fronty wojny z lat 1918 — 1920, gdy jako osiemnastoletni ochotnik walczył w pierwszych szeregach Armii Czerwonej przeciwko obcym interwentom, usiłującym zdławić pierwsze na świecie państwo robotników i chłopów. Znały go również dobrze fronty budowy socjalizmu w Związku Radzieckim, bohaterstwa fronty pierwszych pięcioletek, gdy wśród wielu wycieńczonych, naród radziecki wykulał podstawy swej niepodległości i potęgi. Georgij Malenkow pracował wówczas na odpowiedzialnych stanowiskach w aparacie WKP(b). Jako kierownik wydziału organizacyjnego w Moskiewskim Komitecie WKP(b) w latach 1930—1934 oddawał wszystkie swe siły dla realizacji zadań, jakie przed okresem moskiewskim postawiła wówczas partia. W 1937 r. został wybrany na deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR. Po XVIII Zjeździe Partii powierzono mu kolejną funkcję kierownika zarządu kadr KC WKP(b), sekretarza KC WKP(b) i członka Biura Organizacyjnego KC WKP(b). W latach wielkiej wojny narodowej Malenkow obejmując odpowiedzialne stanowisko członka Państwowego Komitetu Obrony ZSRR, gdzie pod kierownictwem Stalina pracuje nad mobilizacją wszystkich sił narodu radzieckiego, dla zwycięstwa nad wrogami ludzkości — nad faszystami.

Po zwycięskiej wojnie w 1946 roku Malenkow zastąpił zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów i członkiem Biura Politycznego KC WKP(b). Za wybitne zasługi dla partii i narodu państwo przyznało mu najwyższe odznaczenia — tytuł bohatera pracy socjalistycznej i order Lenina.

W 51 rocznicę jego urodzin, naród polski pozdrawia w osobie Malenkowa wybitnego ucznia i współbojownika Stalina, wiernego syna kraju zwycięskiego socjalizmu, kraju — którego pomoc i przyjaźń są rekojmią niepodległości i potęgi naszej ojczyzny. M. D.

## Rzym, w grudniu.

Jest grudzień i w Rzymie — chociaż świeci teraz słońce, grudniowe słońce — wcale nie jest ciepło. Nie wiem, czy w Warszawie jest chłodniej. Klimatycznie rzecz biorąc — na pewno tak, społecznie jednak — na pewno nie.

Robotnicy rzymscy bowiem mieszkają na ogół w takich warunkach, że przy chronicznym braku taniego opału, przy kompletnym braku nowoczesnych osiedli centralnie opalanych, to bez porównania mniej od Warszawy zniszczone miasto jest dla wielkiej części swoich mieszkańców „zimnym miastem“.

Takiego zdania jest zresztą mój argentyński przyjaciel, z którym przemierzam dzisiaj o godzinie 11 przed południem naszą stolicę. Argentyńczyk myślał, że w Rzymie jest w grudniu ciepło. Pomylił się. Stało się to jednak szczególnie jasne, kiedy zobaczył piwnicę, w której mieszka 9-osobowa rodzina Alfariach.

„Mieszka“ to znaczy — ginie w nędzy, umiera na gruźlicę. I nikt, żadna władza, żaden ładnie nazywający się urząd nie ma najmniejszej ochoty zmienić im mieszkania, dać im pracę, zatrudnić się o ich zżerane gruźlicę płuć. Zupełnie inne troski ma „chrześcijańsko-demokratyczny“ rząd De Gasperiego.

Kiedy poszliśmy zwiedzić Colloseum, mój przyjaciel, po krótkim namyśle doszedł do

## Matteo Sinari

# Rzym — godzina 11

wniosku, że w Rzymie nie Historia, ta przez wielkie „H“, ale chwila bieżąca, dzień dzisiejszy — sprawa najśmieszniejsza, piorunujące wrażenie. Bowiem w naszej stolicy są dwa rodzaje ruin.

Te, o które się dba, i te o które się nie dba. W tych drugich mieszkają „tylko“ ludzie. W tych pierwszych mieszka, podobno, Historia. Tym, którzy nie dbają o zamieszkanie, niehistoryczne ruiny, warto by przypomnieć, że i dzień dzisiejszy stanie się kiedyś Historia. A to będą przecież chwile sądu nad tymi, których bardziej wruszało Colloseum, niż los rodziny Alfariach. Tak mniej więcej rozmawiał mój przyjaciel z Argentyńczykiem.

Czyżby w Argentynie było lepiej, czyżby tam nie było argentyńskich Alfariach?

Mój przyjaciel smętnie kiwa głową i potwierdza. Są. Tylko im nie jest zimno. Im jest za gorąco. Nie mają gdzie się schronić przed palącym promieniami słońca. Przyznacie, że to różnica tylko temperatury, nie położenia ludzi, ciężko pracujących i jeszcze ciężko krzywdzonych, gdy dźwigają jarzmo bezrobocia.

Mój argentyński przyjaciel

poznał Rzym przed południem. Rzym — godzina 11. Ale mój przyjaciel poznał także, dzięki staremu Alfari, troski rządu De Gasperiego i watykańskich polityków, troski sprawujące się do tego, jak mimo wyraźnej mniejszości chadeckiej w kraju, uzyskać w wyborach parlamentarnych większość, nie dopuścić lewicy do władzy, nie dopuścić, by Alfari miał jasne, czyste mieszkanie, a Włochy jasną i czystą przyszłość przed sobą.

Alfari wyjaśnił memu przyjacielowi, w jaki sposób ma się dokonać „zwykłe złodziejstwo“, zwane „premią wyborczą“, złodziejstwo wymagane przez Waszyngton, popierane czynnie przez polityków Watykanu, którzy za wszelką cenę, a przede wszystkim za cenę dalszej nędzy „maluczkie“ Alfariach, chcą utrzymać przy władzy „chrześcijański“ rząd De Gasperiego.

Trudno w krótkiej korespondencji wdawać się w szczegóły tego gigantycznego oszustwa, które budzi oburzenie na wet w bardziej uczulonych kołach burżuazji i powoduje rozłam w szeregach prawicy socjal-demokratycznej.

Krótko mówiąc w myśl pro-

jektu nowej ustawy wyborczej, blok chadecko-socjal-demokratyczno-republikańsko-liberalny, taką bowiem nazwę oficjalną nosi ta banda parlamentarnych złodziei, potrzebuje zaledwie jednego głosu przewagi by uzyskać miążdzącą przewagę w parlamencie, dzięki „premię wyborczą“ wynoszącą 85 mandatów (biorąc pod uwagę ilość głosów w poprzednich wyborach parlamentarnych).

Chadecja, która według dotychczasowej ordynacji wyborczej razem z sojusznikami, otrzymywałaby 380 mandatów, kiedy sama chadecja otrzymała 218 mandatów, przy minimum 218 mandatów, nie zwiększając stanu posiadania wśród głosujących. Natomiast opozycja otrzymywałaby zaledwie „swoje“ 210 mandatów i zamiast różnicy 30 mandatów, co przy chwiejności sojuszników chadecji postawiłoby chadecję przy władzy pod znakiem zapytania, różnica wyniosłaby 170 mandatów. Dodajmy dla jasności, że owa „premia“ 85 mandatów odnosi się do 12 mandatów z okresu poprzednich wyborów, kiedy sama chadecja otrzymała 12 milionów głosów, ale już wybory komunalne, dając chadecji tylko 8 milionów głosów, wskazały na nieciekłą od De Gasperiego 4 milionów wyborców. A zatem postanowienie projektu nowej ordynacji, głoszące, że partia lub blok partii, które

by osiągnęły nawet jeden tylko głos ponad 50 proc. oddanych w głosowaniu, otrzymuje w Izbie Niższej 380 mandatów, oznacza kradzież niepomiernie większą.

Na tym zresztą nie kończą się szachrajstwa. Podział bowiem mandatów między ewentualnie zwycięską chadecją i jej sojuszników ma wyglądać według nowej ustawy tak, że chadecja nawet rozdawszy owe 85 mandatów sojusznikom, jeszcze będzie miała większość w parlamencie. Chadecja gwarantuje sobie mianowicie, w wypadku zdobycia przez koalicję reakcyjną jednego głosu, choćby głosy ponad 50 proc. minimum — 295 mandatów. Reszta — 85 mandatów oddaje sojusznikom, którzy na skutek tego tracą wszelkie wpływy i możliwości. Nic dziwnego więc, że mimo wspólnego leku przed lewicą i jej zwycięstwem, który nakazuje reakcji blokować swoje siły — w tonie mniejszych partii, jak socjal-demokrat narasta formalny bunt.

Nietrudno przytem zgadnąć, że przy takiej ustawie wyborczej opozycja dla zdobycia każdego mandatu poselskiego musiałaby uzyskać dwukrotnie niemal więcej głosów aniżeli potrzebuje na 1 mandat koalicja rządowo-reakcyjna.

O tym właśnie w gorzkim uśmiechem mówi memu przyjacielowi stary Alfari, który będzie głosował na lewicę, ale jego głos byłby „wart“ położony tylko głosu rzymskiego burżuja. „Ale to się skończy“ — dorzuca twardo i wdrapuje się na stołek, by przez brudne, piwniczne okienko popatrzeć na deflujące bez przerwy ludzkie nogi.

Jest grudzień. I bardzo zimno w izbie, w Rzymie o godzinie 11.



## Klocki do drukowania płócien z XVIII w. w Muzeum Łowickim

W Muzeum Łowickim czynne są na razie działy archeologii regionalnej, historii regionalnej i etnografii, przy czym ten ostatni dział uwzględnia specjalnie łowicką sztukę ludową.

Po zakończeniu odbudowy frontowej części zabytkowego gmachu pomisjonarskiego z końca XVII wieku, w którym mieści się muzeum, otwarte zostanie na jego terenie tzw. muzeum podstawowe.

Trzon obecnego wyposażenia Muzeum w Łowiczu stanowią ocalałe podczas okupacji dawne zbiory łowickich muzeów - Regionalnego im. Tarczyńskiego i Etnograficznego im. Chmiełkińskiej.

Wśród zbiorów tych najbardziej pokazuje przedstawiają się eksponaty działy etnografii, złożone z okazów rzeźby ludowej, ceramiki, haftów, stynnych wycinanek łowickich oraz strojów ludowych, charakterystycznych dla regionu łowickiego.

Zbiory te zawierają m. innymi 30 pełnych kompletów łowickich strojów ludowych.

Do ciekawostek zbiorów Muzeum Łowickiego należą m. in. kolekcje pieczęci miasta Łowicza i cechów miejskich, jak również kolekcja tzw. klocków tj. szablonów drewnianych ze wzorami, służącymi do drukowania płócien, produkowanych przez manufakturę, która istniała w Łowiczu pod koniec XVIII wieku.

## Dziś odczyt o radzieckim sądownictwie

Zarząd Zrzeszenia Prawników Polskich w Łodzi zawiadamia, że w czwartek 8 stycznia 1953 r. o godz. 17 w sali nr 1 Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi Pl. Dąbrowskiego 5, odbędzie się odczyt p.t.: „Radziecki Dekret nr 1 o sądach i jego międzynarodowe znaczenie“.

## Stare ogłoszenia nie harmonizują z wnętrzem sklepów mięsnych

W dniu wczorajszym wszystkie sklepy MMH zaopatrzone zostały bogato w różnego rodzaju mięsa, słoninę, smalec oraz wędliny.

Kierowniczka sklepu nr 92 przy ul. Piotrkowskiej jest zadowolona z ruchu w jej placówce. Jest godzina 12.00 a już sprzedaliśmy od rana blisko 500 kg mięsa i wędlin. Największym powodzeniem cieszą się żeberka wieprzowe w cenie 20 zł. za kg, schab po 33 zł. za 1 kg i boczek 30 zł. za kg. Znalazło się bardzo wielu amatorów tańszych rodzajów mięsa, jak np. kiełbasy wędzone w cenie 9 zł. za kg i łbów wieprzowych w cenie 12 zł. za 1 kg. Jeśli chodzi o wędliny to najczęściej sprzedano serdelki, salcesonu, wątrobianę oraz kiełbasy krakowskie.

Czy po obiedzie też będziecie mieć tak bogaty wybór wędlin? Tak, ponieważ dostaliśmy nowy transport zarówno mięsa jak i wędlin.

W sklepie MMH nr 76 przy ul. Piotrkowskiej jedna z kupujących życzy sobie pół kg szynki. Rzeźnik kładzie na wagę mięso w 2-ach kawałkach. Proszę w jednym kawałku domaga się stanowczo klientka. Sprzedawca uprzejmie spełnia jej życzenie.

Szczególną uprzejmością odznacza się personel sklepu MMH przy ul. Narutowicza 27 i Sienkiewicza 24. Ekspedycja towaru idzie tu bardzo szybko i sprawnie. Klienci zadowolają się zakupami w cenie

# Jak zaopatrzona jest Łódź

- Państwo posiada wystarczające zapasy, by ukrocić spekulację
- Duży wybór w sklepach
- Co ile kosztuje?

Przed Wydziałami Handlu Rad Narodowych stanęło ważne zadanie odpowiedniego i dostatecznego zaopatrzenia sklepów w mięsa, które państwo spożywcze, których państwo

Jak przedstawia się sprawa tego zaopatrzenia, oraz nowych cen na różne artykuły konsumpcyjne, informuje nas kierownik Wydziału Handlu RN ob. Swoboda.

W tej chwili punkty sprzedaży otrzymały podwójny „zastrzyk“ towarów w stosunku do ilości, jakie pobierały z magazynów w dniach ostatnich. Dotyczy to w pierwszym rzędzie: mąki, kasz, tłuszczów roślinnych, pieczywa, mięsa, wyrobów wędliniarskich i nabiału.

Dwa razy tyle tych towarów znajduje się obecnie na półkach sklepów łódzkich, zaś obrót najbliższych dni wykazuje, czy są to ilości wystarczające, czy też trzeba będzie czyścić dorzuty w pewnych asortymentach.

Wszyscy kierownicy sklepów i personel sprzedający otrzymali już odpowiednie instrukcje, iż w razie wyczerpywania się zapasu jakiegokolwiek z wyżej wymienionych towarów jak również i innych, winni niezwłocznie zawiadomić swe placówki nadrzędne, które ze składów hurtowych dorzucą na czas odpowiednie ilości artykułów do wskazanego punktu.

Zaden z kupujących nie może odejść ze sklepu nie otrzymawszy żądanego towaru, a jeżeli tak się stanie, to winę za ten stan ponosić będzie kierownik zaniedbujący swoje obowiązki. W sprzedaży nie czyni się żadnych ograniczeń podstawowych artykułów żywnościowych. Mamy ich pod dostatkiem i robienie zapasów jest bezcelowe.

Sklepy spożywcze sprzedają masło w dwu gatunkach: wyborowe po 55 zł. za 1 kg i „extra“ po 60 zł. za 1 kg. Za „Cares“ płacimy 30 zł. za 1 kg, za margarynę — 23 zł. Olej rzepakowy butelkowany kosztuje

Amatorzy mięsa końskiego płacą następujące ceny: polędwica — 20 zł, mięso bez kości — 12 zł i mięso z kośćmi — 9 zł za kg.

Kości wieprzowe I gatunku — 4 zł za 1 kg, kości wołowe szpikowe — 3 zł za 1 kg. Nóżki wieprzowe są po 9 zł, nogi cielęce i wołowe oczyszczone po 5 zł.

Tłuszcze zwierzęce mają następujące ceny: słonina — 35 zł, boczek z żeberkami — 24 zł, smalec — 40 zł.

Dla przykładu i orientacji podajemy kilka cen wędlin: kiełbasa biała surowa — 32 zł za 1 kg, serdelki — 30 zł, zwyczajna — 27 zł, myśliwska sucha — 55 zł. Polędwica luksusowa — 42 zł, baleron luksusowy wędzony — 55 zł, baleron gotowany — 52 zł, sal-

## Wycieczka do Warszawy

„Orbis“ w Łodzi organizuje w niedzielę 11 stycznia wycieczkę pociągami turystycznym do Warszawy.

W programie wycieczki przewidziane są: M.D.M., Muzeum Narodowe oraz wystawy pt. „Oto Ameryka“.

Uczestnikom wycieczki „Orbis“ zapewnią 50 proc. zniżki kolejowej, wygodny przejazd (miejsca siedzące) w obie strony oraz wykwalifikowanych przewodników. Wyżywienie we własnym zakresie.

Zgłoszenia zbiorowe i indywidualne przyjmowane są w „Orbisie“, ul. Piotrkowska 68 do dn. 9. I. 53 r. Ilość miejsc ograniczona.

ceson włoski — 22 zł, czarny — 16 zł, rolada ozorkowa — 23 zł, kiszka wątrobiana — 18 zł, zaś kaszana — 9 zł.

Jeżeli chodzi o mydło i proszki do prania to wszystkie sklepy otrzymały już obfite zapasy tych artykułów. Za 200-gramowy kawałek mydła do prania płacimy 4 zł. Za 1 kg proszku do prania 4,60 zł, zaś za proszek do szorowania — 2 zł. Mydło toaletowe i mydło do golenia podrożało o 10 proc.

Już od dnia wczorajszego, po dniu wolnym od pracy, ludność Łodzi zorientowała się w ogólnych rozporządzeniach i cenach zaczęła czynić zakupy, lecz Wydział Handlu nie otrzymał z terenu miasta żadnych meldunków o jakichkolwiek zakłóceniach lub nadmiernej ilości klientów zgromadzonych w ogonkach. Jest to rezultatem tego, że artykuły spożywczych o dużym wachlarzu asortymentowym było wszędzie pod dostatkiem. Zb. Skb.

## Komunikat Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego

Biuro Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego podaje do wiadomości, że w piątek tj. dn. 9 bm., o godz. 18 w gmachu ORZZ przy ul. Traugutta 18, II piętro sala nr 209, odbędzie się rozszerzone posiedzenie LKFN na którym winni być obecni członkowie LKFN, przydziały dzielnicowe KFN, oraz zaproszeni aktywiści FN.

# Głos inżyniera, nauczyciela, ślusarza i pielęgniarzki

(Dokończenie ze str. 2)

Mieszkałam na Stokach i obserwowaliśmy jak we wtorek i piątek przyjeżdżali chłopcy z okolicznych wsi i wykupywali chleb w naszych sklepach. Wywozili nieraz po 10, 15 dwukilowych bochenków, którymi później pałali bydło. A dla nas robotników nieraz brakowało już chleba w sklepach. Teraz takich wypadków już nie będzie.

## Ludzie pracy woj. łódzkiego o uchwale rządu

Ogłoszona w niedzielę Uchwała Rady Ministrów wywołała na terenie województwa powszechne zainteresowanie. Jeszcze przed zwołaniem zebrań pracowniczych rozpatrywano szczegóły uchwały oraz komentowano w licznych rozmowach jej korzyści dla usprawnienia zaopatrzenia ludności.

### RADOMSKO

OB. WILAMSKI PRACOWNIK UMYŚLOWY — Rząd postanowił skończyć ze spekulacją i nierobstwem — mówi ob. Wilamski, pracownik umysłowy. — Teraz nie będę potrzebował wystawać godzinami w kolejkach, żeby się dowiedzieć, że towaru nie ma, bo wykupił go ktoś, co nie pracuje. Ustanie też brudny, nielegalny handel mięsem. Każdy chłop będzie mógł jawnie sprzedawać na targu swoje nadwyżki produkcyjne.

### FRANCISZEK CIUPA — RADNY PRN

— Uchwała rządu leży w interesie człowieka pracy w mieście i na wsi. Z naszej gromady większość ludzi pracuje w fabrykach. Będą się mogli przekonać, że w mieście dostana wszystko bez żadnych ograniczeń. Im kto więcej będzie pracował, tym więcej i lepiej będzie się zaopatrywał w wszelkiego rodzaju towary.

### TOMASZÓW

OB. DOMAŃSKI — Z TZW IM. M. NOWOTKI — Uchwała rządu jest słuszną. Już dziś ona w spekulanta, a ochód narodowy pójdzie na bulowe łąki, przeskoki i bulowniczo mieszkaniowe.

### OB. ADAMSKI

Z MAZ. ZAKŁ. PRZEM. WĘGL. — Przedtem towary wykupywali spekulanci i kulacy, aby wyzyski-

## Stale punkty informacyjne zapoznają robotników z nowymi tabelami płac, dodatków rodzinnych i wyrównawczych

— Proszę mi powiedzieć, ile będzie wynosił obecnie mój dzienny zarobek?

— Ja chciałam wiedzieć, ile otrzymamy dodatku na piąte dziecko?

— W jaki sposób mogę kupić węgiel na raty? Takie i podobne pytania kierują pracownicy fabryk łódzkich do swoich punktów informacyjnych.

W dniu wczorajszym wiele fabryk łódzkich zorganizowało na terenie zakładów stale punkty informacyjne. Celem ich jest jak najszybsze zapoznanie robotników z nowymi podwyższonymi stawkami płac, dodatków rodzinnych i wyrównawczych itp. Robotnicy bardzo licznie odwiedzają te punkty, prosząc o wyjaśnienia we wszelkich sprawach związanych z Uchwałą Rady Ministrów.

Punkt informacyjny w ZPB im. OKRZEI czynny jest całą dobę. Urzędują tutaj pracownicy wydziału płacy i udzielają każdemu robotnikowi szczegółowych informacji. Ponadto w halach fabrycznych wywieszono tekst uchwały, następnie tabele nowych podwyższonych płac i zasiłków.

W ZAKŁADACH MECHANICZNYCH im. STRZELCYKA komórki informacyjne powstały na każdym oddziale produkcyjnym. W wypadku gdyby któraś z komórek nie mogła udzielić wyczerpującej informacji, lub gdy pracownik ma jakieś wątpliwości, związane ze swoim nowym uposażeniem, komórka informacyjna kieruje go do centralnego punktu informacyjnego w tymże zakładzie.

Podobne punkty powstały także w ZPB im. MARCZLEWSKIEGO. Tutaj od pierwszych godzin urzędowania punktu, pracownicy zgłaszali się licznie po informacje w sprawach zasiłków oraz nowych podwyższonych zarobków dziennych. Wielu zapytywało, w jaki sposób można nabyć węgiel na raty, ile będzie wynosił dodatek wyrównawczy itd.

Rady zakładowe, organizacje partyjne i dyrekcje tych zakładów, gdzie takich punktów jeszcze nie ma, czynią wysiłki, by powstały one w ciągu najbliższych godzin. Tak np. w zakładach PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO im. Dr. WIECKOWSKIEGO punkt informacyjny powstał wczoraj w późnych godzinach wieczornych. (J)

## Janina Jeż instruktorka pielęgniarstwa Obwodu przy ul. Kościuszki 48

Mnie, jako kobiecie pracującej, zaopatrzenie się w artykuły pierwszej potrzeby sprawiło dotychczas pewne trudności. Gdy wychodziłam z pracy, w sklepach były albo duże kolejki, w których nie miałam czasu stać, albo też spekulanci już wykupili atrakcyjne artykuły przed południem. Niewygodny był dla mnie także system bonowy, gdyż wiązało mnie z konkretnym sklepem i konkretnym dniem sprzedaży, co nieraz sprawiło mi dużo kłopotu.

Realizacja Uchwały Rządu przyczyniła się z pewnością do usprawnienia handlu, ukrociecia spekulacji w mieście oraz ograniczenia kukułka na wsi. Skończyła się kolejka przed sklepem, to czego mi potrzeba będę mogła kupić w każdym sklepie i o każdej porze.

## Kacik bibliograficzny Kolegiata w Tumie w „Tece Konserwatorskiej“

Wyszedł z druku nakładem Państw. Wydawnictw Technicznych zeszyt I nowego wydawnictwa fachowego Ministerstwa Kultury i Sztuki pt. „Tece Konserwatorska“. Publikacja ta stawia sobie za cel utrwalenie i udostępnienie wyników prac konserwatorskich w Polsce Ludowej i podejmowanie dyskusji nad problematyką konserwatorską.

Zeszyt zawiera m.in. studium pt. „Kolegiata w Tumie od Łęczycy“ inż. arch. J. Koszczyca - Witkiewicza, omawiające przebieg prac konserwatorskich przy kolegiacie, wspaniałym zabytku romańskim, poważnie zniszczonym w czasie wojny,



# Więcej światła i lepsza nawierzchnia dla ulic wielkiej Łodzi

- Remont 43 ulic
- Zamiast „kocich łbów” — kostka
- Oświetlenie dalszych 35 ulic i 3 parków

Plan budowy nawierzchni oraz oświetlenia ulic Łodzi przewiduje w r. szereg poważnych robót. Do najważniejszych należą przede wszystkim prace przy ul. Zachodniej i Obrońców Stalingradu. Na długości przeszło 2.000 m tych ulic ułożą się zamiast dotychczasowej nawierzchni zwykłej („kocie łby”) nawierzchnie szlachetnej (kostka). Na 23 ulicach przeprowadzony będzie gruntowny remont nawierzchni m. in. na ul. Składowej, Przybyszewskiego, Armii Ludowej, Rudzkiej, Drobniejsze, ale jednak niezbędne naprawy wykona się na 20 ulicach, jak Konstancynowskiej, Ogrodowej, Curie-Skłodowskiej, Świerczewskiego, Inżynierskiej i in.

towych otrzyma nawierzchnię szlachetną, m. in. Tęczowa, Barbary, Zielona na Radogoszczu, Astrów, Fasołowa i Jaskrów. Jeśli chodzi o oświetlenie, to otrzyma je 35 ulic oraz 3 parki. Oświetlone zostaną ulice na przedmieściach. I tak np. na Widzewie Sucha, Sarnia, Boruszcza, Ruska, Świętojańska, Anna, Pokładowa — w Rudzie Pabianickiej, Podrzeczna i Drewnowska — na Starym Mieście, Podmiejska, Chęłmońskie go, Krzywa — na Chojnach, Jesionowa, Gazdy, Limbowa, Wesoła, Sąddecka — na Stokach, Olsztyńska, Sianokosów w Helenówku i ul. Spadochroniarzy na Cygance. Oświetlone zostaną parki: im. Hiberna, nowy park na Widzewie, oraz druga część parku

Staromiejskiego. Ogółem długość oświetlonych ulic osiągnie w Łodzi w r. blisko 500 km.

W r. Wydział Komunalny Prezydium RN zwracać będzie szczególną uwagę na to, aby nie było wypadków rozkopania wykonanych nawierzchni przez takie przedsiębiorstwa, jak gazownia, elektrownia, telekomunikacja oraz kanalizacja i wodociągi. Przedsiębiorstwa te nie będą miały prawa rozpoczynać swych robót, jeśli nie uzyskają zezwolenia z Prezydium RN m. Łodzi. Jednocześnie zostaną zobowiązane do takiego układania wykopanej ziemi czy zdjętych płyt chodnikowych, aby nie hamowały one ruchu pieszego na trotuarach. (K)

## Rekrutacja na studia II stopnia na WSE

Wyższa Szkoła Ekonomiczna ogłasza rekrutację na studia II stopnia w zakresie ekonomiki i planowania przemysłu, ekonomiki i planowania handlu, rachunkowości, statystyki i towaroznawstwa.

Ostateczny termin składania podań upływa z dniem 24. 1. 53 r. Bliższych informacji udzielają dziekanaty oddzielnych wydziałów.

# Informator „Dziennika Łódzkiego” (5)

(wyciąć i zachować)

Związek Branżowy Spółd. Metalowo-Drzewnych i Wytwórczości Różnej m. Łodzi, ul. Sienkiewicza 61 (tel. 146-62)

NAZWA	ADRES	RODZAJ USŁUG
Rzem. Sp-nia Pr. „Argentum”	Al. Kościuszki 32	galanteria srebrna
Punkt usługowy		
Sp-nia Pracy „Armatura”	Świerczewskiego 48	usługi szlifierskie
Punkt usługowy nr 1	Napiórkowskiego 79	„ ślusarskie
Sp-nia Pracy „Blacharska”		
Punkt usługowy	Obr. Stalingradu 14	blacharskie
Rzem. Sp-nia Pr. „Elektromechanik”		
Punkt usługowy	Więckowskiego 54	elektrotechniczne, napr. krajarek, konfekcyjnych
Sp-nia Pracy „Kotlarz”		
Punkt usługowy nr 1	PKWN 35	naprawa armatur
Punkt usługowy nr 2	Bytomskiej 6	naprawa wag i usług kotłarskich
Rzem. Sp-nia Pracy „Maszyn”		
Punkt usługowy nr 1	Piotrkowska 79	naprawa maszyn biurowych
Punkt usługowy nr 2	Piotrkowska 67	„ „ „
Sp-nia Pracy „Naprawy i Sprzędy Maszyn do Szycia		
Punkt usługowy	Piotrkowska 84	naprawa maszyn do szycia
Sp-nia Pracy „Motor”		
Punkt usługowy nr 1	Wólczańska 35	naprawa elektroinstalacji
Punkt usługowy nr 2	22 Lipca 13	roboty wodociągowe i centralne ogrzewania
Sp-nia Pracy „Naprawa Kotłów”		
Punkt usługowy	Wólczańska 168	naprawa kotłów wysokoprężnych i czyszczenie kotłów
Sp-nia Pracy „Elektryków Specjalist. „SPES”		
Punkt usługowy nr 1	Piotrkowska 121	radiomechanika
Punkt usługowy nr 2	Wólczańska 155	przebieganie silników
Punkt usługowy nr 3	Wólczańska 109	galwanizacja
Punkt usługowy nr 4	Piotrkowska 158	przebieganie silników
Punkt usługowy nr 5	Al. Kościuszki 32	naprawa strzykawek lekarskich
Sp-nia Pracy „Sława”		
Punkt usługowy nr 1	Więckowskiego 5	naprawa maszyn biurowych
Punkt usługowy nr 2	Piotrkowska 120	„ „ „
Punkt usługowy nr 3	Kilińskiego 126	„ „ „
Punkt usługowy nr 4	Tuszyńska 127	galwanizacja
Sp-nia Pracy „Ślusarz I”		
Punkt usługowy	Nowotki 49	naprawa studzien
Rzem. Sp-nia Pracy „Ślusarz II”		
Punkt usługowy nr 1	Mazurska 28	instalacje wodne i elektryczne
Punkt usługowy nr 2	Krasieckiego 8	oraz wszelkiego rodzaju roboty ślusarskie, naprawa studzien
Punkt usługowy nr 3	Kilińskiego 85	naprawa wózków dziecięcych i łożek metalowych
Sp-nia Pracy „Wózek”		
Punkt usługowy	PKWN 3	
Sp. Pracy „Zegarm. Jubilerska”		
Punkt usługowy nr 1	Piotrkowska 126	naprawa zegarków
Punkt usługowy nr 2	Zielona 19	„ „ „
Punkt usługowy nr 3	Stalina 41	„ „ „
Punkt usługowy nr 4	Piotrkowska 66	„ „ „
Punkt usługowy nr 5	Rzgowska 151	„ „ „
Rzem. Sp. „Bednarzy i Stolarzy		
Punkt usługowy nr 1	Nawrot 23	tokarstwo drzewne
Punkt usługowy nr 2	Nawrot 70	bednarstwo
Punkt usługowy nr 3	Słowiańska 4	meblarstwo
Sp. Pracy „Tapicierzy „19 Kwietnia”		
Punkt usługowy nr 1	Próchnika 18	stolarstwo
Punkt usługowy nr 2	Nowotki 10	tapicerstwo
Punkt usługowy nr 3	Piotrkowska 167	„ „ „
Sp. Pracy „Tapicierów i Dekoratorów”		
Punkt usługowy nr 1	Sienkiewicza 56	tapicerskie
Punkt usługowy nr 2	Obr. Stalingradu 14	„ „ „
Punkt usługowy nr 3	Ruda Pabianicka — Andrzejka 6	„ „ „
Sp. Pr. „Introligator”		
Punkt usługowy	Kilińskiego 47	oprawa książek
Sp. Pr. „Etykieta”		
Punkt usługowy	Narutowicza 8	drobne druki
Sp. Pracy „Grafika”		
Punkt usługowy	Wschodnia 74	oprawa książek

## Książeczka oszczędnościowa PKO — przyjaciелеm człowieka pracy

Dnia 6 stycznia 1953 roku po krótkich cierpieniach opatrzona św. sakramentami zmarła przeżywszy lat 54  
S. ↑ P.  
**WŁADYSŁAWA JANOWSKA**  
z Fulozyskich  
Pogrzeb odbędzie się dnia 9 stycznia 1953 roku o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej na Dołach, o czym zawiadamiają krewnych i przyjaciel  
258-G  
Maż, syn, synowa i wnuk.

**CZWARTEK 8**  
STYCZEN  
DZIS  
Seweryna  
JUTRO  
Antonięgo

**WAŻNE TELEFONY**  
Pogot. Ratunkowe 254-44  
Straż Pożarna 8  
Kom Miejska MO 253-60  
Miejski Ośr. Infor. 159-15

**DYZURY APTEK**  
Apteki: nr 2 (Piotrkowska 95), nr 8 (Armii Czerwonej 53), nr 28 (Zgierska 63), nr 51 (Pl. Wolności 2), nr 30 (Nowotki 91), nr 32 (Rzgowska 51), nr 5 (Gdańska 23).

**DYZUR POLOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY**  
Od godz. 8 do 20 — szp. im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15; od godz. 20 do 8 — szp. im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.

## CO? GDZIE? KIEDY?

**TEATR**  
NOWY (Więckowskiego 15) g. 18.30 „Niezapomniany rok 1913”  
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) godz. 19 „Intryga i miłość”  
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) godz. 19 „Dyrektor”  
MŁY (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Domek trzech dziewcząt”  
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Słomkowy kapelusz”  
MŁODEGO WIDZA (Moruszki 4a) g. 16 „Zemsta” z udziałem Wł. Waltera (o g. 19 dla zakładów pracy na zamówienie)  
LALEK „PINOKIO” (Kopernika 18) — widowisko zamknięte  
**KINA**  
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Edward w opałach” — dod. „Międzynarodowe spotkanie bokserów” g. 16, 17.30, 19, 20.30, godz. od lat 7.  
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program filmów dokumentalnych: „Sztuka francuska w walce o pokój”  
ROMA (Rzgowska nr 84) „Skazana Włosa” dod. „Towarzysze pancerni” g. 18, 20, godz. od lat 14  
SOJUSZ (Nowe Ziotno) „Wilhelm Tell” dod. „Ludy kolonialne powstają” g. 18.30, godz. od lat 14  
STYLOWY (Kilińskiego 121) „O 6 wleczołem po wojnie” dod. „Konie” g. 18, 20, godz. od lat 7.  
SWIT (Bałucki Rynek 1) „Sekretarz Rejkomu” dod. „Czy wściele ze... 1-52” g. 18, 20, godz. od lat 12.  
TATRY (Sienkiewicza 40) „Na manewrach” dod. „Czy wściele ze... 1-52” g. 18, 20, godz. od lat 14.  
WISŁA (Przejazd nr 2) „Taras Szweczenko” g. 15.45, 18, 20.15 godz. od lat 12.  
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Chłopcy na pozycji” dod. „Droga do studium przygotowawczego” g. 18, 20, godz. od lat 14.  
WOLNOSC (Napiórkowskiego 16) „Fanfan Tulipan” g. 14, 16, 18, 20, godz. od lat 14.  
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Nędznicy” I ser. dod. „W kraju socjalizmu 1-52” g. 18, 20, godz. od lat 14.

## Pracownicy poszukiwani

Energiczne do ruchliwej pracy na terenie Łodzi i województwa zatrudni natychmiast poważna instytucja. Wymagane średnie wykształcenie. Podania z życiorysami składać w Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „Wymowna” 54-K

## Ogłoszenia drobne

**LEKARZE**  
Dr LASZEWSKI choroby skórne, weneryczne 17-19.30, Więckowskiego 28.  
Dr Jadwiga ANFOROWICZ choroby skórne, weneryczne, kobiece 15-19, Próchnika 8.  
Dr KUDREWICZ specjalista listy weneryczne, skórne 8-9.30, 3-5 Piotrkowska nr 106 (155-G)  
Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia), Piotrkowska 14, czwarta — Miódma (17049-G)  
Dr ZAUBMAN specjalista skórne, weneryczne 8-9.30, 4-8 Narutowicza nr 2 (17046-G)  
Dr MARKIEWICZ specj. lista, skórne, weneryczne, moczopłciowe, Piotrkowska 102-6 (55-G)  
Dr PIWICKI wenerologiczne, płciowe serce 3-7 Piotrkowska 35 (38-G)

**SPRZEDAM** dom 3-piętrowy cały, połowę, Śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Bez długów”. (215-G)  
**SPRZEDAM** smoking. — Wzrost średni, stan dobry, Piotrkowska 109-6.  
**KUPIĘ** aparat elektryczny do spawania — o obrotowy na prad zmienny do 250 amper. Wiadomość ul. Wierzbowa 22 w podwórzu. (189-G)  
**KUPIĘ** maszynę do pilnowania kompletnej i maszynę do obciążania guzików. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „Mieczysław”. (162-G)  
**LOKALE**  
**POSZUKUJĘ** pomieszczenia z niekropującym wejściem w śródmieściu. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „100”. (111-G)  
**STARSA** samotna krawcowa poszukuje pomieszczenia niekropującego. — Dzwonić 144-34.  
**DO** wspólnego pokoju z wygodami przyjmie solidnego pana na stanowisku. Oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, sub „13”.  
**ZAMIENIĘ** mieszkanie w Bydgoszczy na mieszkanie w Łodzi. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń „Prasa” Łódź, Piotrkowska 96.  
**INŻYNIER** na stanowisku poszukuje pomieszczenia przy kulturalnej rodzinie. Oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 sub „Samotny”.  
**OSOBA** samotna, inteligentna poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego z niekropującym wejściem. Zgłoszenia telef. 192-82 godz. 8-12, 16-21.  
**MŁODE** małżeństwo z dziećmi poszukuje niekropującego pomieszczenia z wygodami. Oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 „Inżynier-mechanik”.  
**ZAOFIAROW PRACY**  
**POMOC** domowa poszukiwana. Łódź, Zwirki 1d, m. 7. (36-K)  
**POTRZEBNY** uczeń do krawca. Piotrkowska 169, m. 2. (211-G)  
**POSZUKIWANIE PRACY**  
**PRZYJMĘ** administrację kilku nieruchomości, nawet nieuprządkowanych. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 „Administrator”.  
**NAURA I WYCHOW**  
**ZAPISY** na kurs haftu i file przyjmują codziennie kursy IPR, Napiórkowskiego 120b. (39-K)

**KURSY** nowoczesnego kroju, modelowania ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa. Gwarancja wyuczenia. Nawrot 32.  
**MASZYNOPISIANIA**, stenografii biurowej, Kurs Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Zapisy Kilińskiego 50, Piotrkowska 83. (169E8-G)  
**ZAPISY** na 3 i 5-miesięczny kurs kroju, szycia i modelowania ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa przyjmują kursy IPR, Próchnika 25.  
**PÓLROZNY** kurs kroju, szycia i modelowania IPR. Zapisy Zgierska 30a, I p. codziennie godz. 9-19 — Wólczańska 27 — wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 17-20 (27-K)  
**J MIES**, kurs kroju i modelowania 5-miesięczny kurs kroju, szycia i modelowania. Zapisy codziennie od godz. 9-12 i 16-20 w Łodzi ul. Jaracza 7 i Sienkiewicza 89 (340-K)  
**KURS** dziewiarstwa ręcznego. Zapisy codziennie w Instytucie P. Rz w Łodzi, ul. Stalina 7 w godzinach od 9 do 18, w soboty od 8 do 14.  
**DYKCUJI** i fonetyki dla przyszłych i obecnych mówców, recytatorów i śpiewaków udziela Tel. 264-54. (42-G)

**ROZNE**  
**BRZYCESY**, narciarki, spodnie wykonuje H. Wojciechowski, Piotrkowska 19, poprzeczna oficyna.  
**REPERACJE**, poprawki ubrań przyjmuje H. Wojciechowski, Piotrkowska 19, poprzeczna oficyna.  
**NARTY** kuje, uzbraja, odwieża i naprawia PUJDAK — Kilińskiego 15, telefon 126-62, 17053-G  
**ZGUBIONO** legitymację Ubezpiecz. Społ. Halina Drzewiecka, Piotrkowska nr 41. (185-G)  
**ZGUBIONO** zlecenie do protezowni dentystycznej Elza Miller, Aleksandrowska 123. (197-G)  
**ZGUBIONO** 3 karty meldunkowe, — Skowroński Franciszek i Stanisław, Wschodnia 16. (188-G)  
**PRZYBLAKAŁ** się pies (suka) seter irlandzki brązowy Chojny ul. Kapliczna 11, m. 8.  
**ZGUBIONO** kartę meldunkową i legitymację, — Stefania Reblzak (200-G)  
**ZGUBIONO** legitymację, szkolną nr 3 na nazwisko Romuald Rudnicki. (196-G)  
**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną na nazwisko Eugenia Bednarska — Rzgów (186-G)  
**SKRADZIONO** legitymację tramwajową, legitymację, w wejściówkę fabryczną i legitymację TPP-R Stanisław Bartczak, Liłmanowskiego nr 28. (218-G)  
**ZGUBIONO** kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty, kartę rejestracyjną wydaną przez 3 Oddział Finansowy, Adler Stanisław Zielona 23 (187-G)  
**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną Waleria Płisarek, Poprzeczna 13.

**WYDAJE INSTYTUT PRASY CZYTELNIK**  
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00 Red. nacz. 125-84 godz. przyj. 12-13 Sekretarz odpow. 204-75 Łódź, przyj. 10-12, dział gospodarczy 283-00 wewn. 96 oraz 228-32, dział sportowy 208-05, dział kult. 141-10, dział miejski 228-32 i 114-32, dział listów 143-80. Redakcja rekopisów nie zwraca za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75 czynny 8-16 w soboty 8-14. REDACJA I ADMINISTRACJA  
**DZIENNIK ŁÓDZKI** nr 7 (2635) 5

Czytacie „Dziennik Łódzki”



## Łyżwiarze CSR i Węgier trenują w Moskwie

Do Moskwy na zaproszenie Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przybyli łyżwiarze Czechosłowacji i Węgier.

Łyżwiarze CSR i Węgier trenować będą na stadionie Dynamo w Moskwie wspólnie z mistrzami sportu łyżwiarskiego Związku Radzieckiego.

W czasie pobytu łyżwiarzy zagranicznych zorganizowane mają być w Moskwie między narodowe zawody o charakterze propagandowo-pokazowym

## Mistrzostwa hokejowe Włókniarza

Centralne mistrzostwa hokejowe Włókniarza wyznaczono w Łodzi. Mistrzostwa rozegrane zostaną w dniach od 9 do 11 bm. Do Łodzi przyjadą drużyny z Krakowa, Zyrardowa, Sosnowca, Wałbrzycha, Częstochowy, Zgierza i Radomia.

W Piotrkowie Tryb. odbyło się plenarne zgromadzenie powiatowego aktywu sportowego, które poddało wnikliwej analizie dotychczasowy styl pracy oraz jej wyniki w przyzakładowych klubach sportowych i szkolnych klubach sportowych. W naradzie udział

wzięli przedstawiciele miejscowej organizacji partyjnej oraz zastępca przewodniczącego Prezydium MRN ob. Śpiewak.

Po referacie przewodniczącego MKKF Ciubińskiego, pierwszy z kolei mówca, przedstawiciel Unii wskazując na żywiołowość w akcji SPO i niedociągnięcia w klasyfikacji sportowców poruszył również sprawy chuligańskich wybryków na boiskach piłkarskich Piotrkowa.

Mówił o konieczności podjęcia współpracy sportowców z LZS w terenie oraz wskazał, że wykorzystano jedynie połowę kredytów na odbudowę stadionu za parkiem, gdzie RPP wykonała jedynie około 10 proc. zaplanowanych prac.

Poruszył on również sprawę niewykorzystania miejscowych przeszkolonych kadr instruktorskich Koła sportowe bądź nie chcą angażować instruktorów, bądź też angażują ich spoza terenu Piotrkowa.

Szeroko przedyskutowano sprawę projektu budowy hali sportowej w Piotrkowie Unia uzyskała na ten cel wysokie kredyty, ale niestety wdział planowania przestrzennego przy Prezydium WRN w Łodzi nie zatwierdził żadnego z 14 wskazanych placów do budowy hali, twierdząc, że hala ta mogła być budowana w odległym o 5 km od śródmieścia Rakowie — rezultat tej zwłoki — przeznaczony na ten cel kredyt nie został wykorzystany. Tym niemniej sprawa budowy hali sportowej na terenie Piotrkowa jest palącą i w tym celu winny być wykorzystane mury suda iących się garażów przy ul. Śląskiej.

Z dyskusji wynikało, że w miejscowym Kolejarzu od 3 lat brak jest szkolenia ideologicznego, zaś przedstawiciel Stali rotepiął kaperowanie wczynowców, co na terenie Piotrkowa miało miejsce.

Dyskusje podsumował II sekretarz KM PZPR, Niewiadomski, który poinformował zebranych, iż Piotrków będzie posiadał własną halę sportową z krytą pływalnią, której budowa rozpocznie się w roku przyszłym. Skończyły w bezwzględny sposób z kaperowaniem graczy na naszym terenie Sport musi objąć w zakładach pracy masę musi być pomocą w pracy zawodowej i powiększaniu gotowości do obrony kraju. To nie osiągniemy bez stałego szkolenia ideologicznego, któ-

re na terenie Piotrkowa zostało całkowicie zaniedbane. Partia zapewni aktywowi sportowemu Piotrkowa stałą opiekę i udzielać mu będzie wszelkiej pomocy, gdy tylko zajdzie tego potrzeba.

A. S.

## Sportowcy Łodzi jeździli na nartach

Za miastem są dobre warunki śnieżne i nie dziwnego, że narciarze Łodzi wylegają gromadnie na podmiejskie wzgórza by korzystać z nart. Ostatnio w okolicach Smardzewa widzieliśmy onegdaj setki narciarzy. Tereny narciarskie koło Smardzewa są urozmaicone i narciarze nie mogą narzekać na brak emocji.

W zorganizowanym przez PTTK raidzie udział wzięli niestety tylko 10 narciarzy. Wycieczka mimo wszystko udała się doskonale i wszyscy uczestnicy zdobyli odznakę narciarską. Dystans wynosił

20 km. Wycieczka trwała około 5 godzin. W nadchodzącą niedzielę PTTK zamierza zorganizować następną imprezę o charakterze turystycznym. Wytknięto kierunek na Tuszyń. Zbiórka wyznaczona została na godz. 8 rano na Placu Niepodległości.

W celu ułatwienia narciarzom dostania się do Smardzewa, istnieje projekt uruchomienia kilku autobusów z przed PTTK.

Większość narciarzy korzysta z komunikacji tramwajowej względnie kolejowej, ale jasne jest, że z chwilą uruchomienia komunikacji autobusami, narciarze zyskają przede wszystkim możliwość bezpośredniego dostania się do Smardzewa, a jednocześnie zyskają na czasie.

Na zakończenie jedna uwaga. Często się zdarza, że narciarze ulegają sugestii warunków atmosferycznych w miejscach i rezygnują z wycieczki. Warto więc, żeby PTTK w każdy piątek i w sobotę podawało do publicznej wiadomości jakie są warunki śnieżne w terenie, co w dużej mierze ułatwi narciarzom planowanie wycieczek niedzielnych.

## Piłkarze wybiegli na boisko

Piłkarze Włókniarza rozpoczęli treningi na boisku Obok ćwiczeń gimnastycznych w sali, odbywać się będą treningi na boisku polegające między innymi na biegach i zaprawie kondycyjnej.

Treningi prowadzi Wł. Król.

## Czy zdobyłeś SPO?

## Akademicy łódzcy pływają szybciej od swych wrocławskich kolegów

Pływacy łódzkiego AZS bawili we Wrocławiu, gdzie w meczu o „Puchar Miast AZS” pokonali wrocławski AZS 110:82 pkt.

Dzięki temu zwycięstwu poważnie wzrosły szanse łodziaków w rozgrywkach o zakwalifikowanie się do finału. Obecnie akademików łódzkich czeka pojedynek z warszawskim AZS. Spotkanie to rozegrane zostanie 18 bm.

Na wrocławskich zawodach uzyskano szereg niezłych wyników

I tak np. Iwaszkiewicz (AZS-Łódź) przepłynął 100 m stylem dowolnym w czasie 1:10.

Ejme (AZS — Łódź) 200 m stylem klasycznym — w czasie 3:13.6. Rolof (AZS — Łódź) w wysiłku na 100 m stylem grzbietowym uzyskał czas 1:43.

W skokach z trampoliny, w konkurencji kobiet — najlepszą notę uzyskała Jęczmieniskówna.

W meczu piłki wodnej akademicy łódzcy pokonali AZS wrocławski 8:5.

— Jak tu ładnie — powiedziała bezwiednie.

— Bardzo — potwierdził zadowolony Samotiosow. — Wprost wyjątkowo! — Widziałem stępy ukraińskie. Są ludzie, którzy się nimi zachwycają, ale ja nie lubię równiny. Płaska ziemia ciągnie się tam do samego horyzontu. Można przejeść setki kilometrów i nie zobaczyć nic ciekawego. U nas w górach jest zupełnie inaczej. Co krok wszystko się gruntownie zmienia.

— Paweł Piotrowicz pisał, że mieliście bardzo ciekawe życie...

— To prawda — zgodził się Samotiosow. — Nie miałem jeszcze piętnastu lat, kiedy pospierałem się z ojcem. Nie chciałem pracować przy piecu martenowskim. A ojca — musicie wiedzieć — mam bardzo zawziętego: „Nie chcesz, to fora ze dwóra, wyrodny synu!” — i koniec. Pojechałem wtedy do Miedzińska, gdzie nadarzyła mi się bardzo ciekawa praca: robiliśmy z pewnym starszym sprężynki do waleczek. Sprężynki te musiały być tak giętkie, żeby zamek pod kluczem aż dźwięczał. Zrobiliśmy woreczek sprężynki — i mamy spokój na jakiś czas. Potem — spiknąłem się z poszukiwaczami złota. Pracowaliśmy na rzece. To też ciekawy zawód. Ustawia się tratwy — jedna obok drugiej; działki leżą na dnie pod tratwami. Wydobywaliśmy złotodajny piasek specjalnymi czerpakami i przemywaliśmy go na sitach. Trafiali się bardzo ładne kawałki czystego złota. Zarobek był niezły, ale życie pod gołym niebem szybko mi się znudziło. Pojechałem jeszcze dalej na północ, do Izdejskiego obwodu. Łowiłem tam niewodem ryb w świetnych jeziorach. Mansi i zastawiałem potrzaski na sobole. Jednym słowem, prowadziłem żywot koczowniczy. Odczułem — Ural zawsze wsunie człowiekowi kawał chleba do ręki, tylko najpierw przyjrzy się dobrze, czy ta ręka na to zasługuje. Byłem także górnikiem, pracowałem na lotniskach, aż pewnego razu w Wielkiej Rudziance zetknąłem się z jednym niepoimem. Zaczeliśmy zamiatać ulice. Po kilku dniach zaprowadził nas do miłjci...

Zawody rozegrane zostaną w Parku Ludowym na Zdrowiu. W pierwszym dniu rozpoczyna się one o godz. 14.30, a program składać się będzie z następujących konkurencji.



BIEGI KOBIEC od 500 m do 1500 m, biegi MĘŻCZYZN od 500 m do 3000 m.

W drugim dniu zawody rozpoczyna się o godz. 11. Program przewiduje: BIEGI KOBIEC od 1000 m do 3000 m, BIEGI MĘŻCZYZN od 1500 m do 5000 m.

Zgłoszenia należy nadsyłać do LKKF (Pl. Komuny Paryskiej 5).

W związku z organizacją powyższych zawodów w dniu 9 bm, o godz. 18 w lokalu LKKF odbędzie się odprawa sędziów łyżwiarskich.

## PRAWNIK radzi

W. WALCZAK, Łódź. — W nadesłanym liście pisze Pan, że ma na wyłączenie utrzymaniu siostrzeńca. Dodatek rodzinny pobiera ojciec, który wcale nie troszczy się o dziecko. Zapytuje Pan, co zrobić, by dodatek rodzinny wypłacono Panu. Należy interweniować w zakładzie pracy, w którym pracuje ojciec dziecka, by zasilek rodzinny wypłacono Panu. W wypadku negatywnego załatwienia sprawy prosimy skontaktować się z redakcją.

## Odpowiedzi REDAKCJI

H. Stankiewicz, Kolużki. — W nadesłanym liście opisuje Pan, że wsiółka miejscowego społeczeństwa została odbudowana szkoła, spalona podczas działań wojennych w 1939 r. W zakończeniu listu apeluje Pan, by przedsiębiorstwo wykonujące roboty wykończeniowe wewnątrz dokonało prac w terminie. Gdyby przoczy niedotrzymanie terminu oddania szkoły do użytku, prosimy nas o tym powiadomić.

Stała czytelniczka A. Z. — W sprawie pracy należy zwrócić się do Urzędu zatrudnienia właściwego miejsca zamieszkania. Można Pani również i może nadal zgłaszać się na kursy dla ekspedientów sklepowych, organizowane przez PSS.

J. J. — Mam w opracowaniu artykuł na temat wycieczek chuliganów.

W. Lisowski, E. Dułęba, J. Chachnowicz, H. Janie. — Interweniujemy u właściwych władz. O ewentualnej interwencji powiadomimy listownie.

## Sportowcy Łęczycy chcą otworzyć zamkniętą tajemniczo salę

Otrzymał od ob. S. Marczewskiego z Łęczycy list, w którym omawia on sytuację sportu w tym miście.

W sezonie letnim sportowcy Łęczycy mają możliwość korzystania z boiska, ale w sezonie zimowym życie sportowe, mimo istnienia „Guardii” i „Spójni”, zamiera całkowicie ze względu na to, że bral jest sali gimnastycznej. Nie można więc w Łęczycy uprawiać nawet gry w tenisa stołowego.

A jednak w Łęczycy znajduje się lokal, który nadabry się doskonale dla celów sportowych. Jest nim sala należąca do PZGS, zamknięta z niewiadomych bliżej powodów. A przecież można by ją „dostępnie” młodzieży łęczycyckiej.

Sprawą tą zainteresuje się niewątpliwie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Łęczycy, WKKF i „Spójnia”. Sala powinna być czymś przedtem oddana do dyspozycji sportowców Łęczycy.

## Wybierają się do Opola

Koszykarki Włókniarza po zdobyciu tytułu mistrza Łodzi wybierają się teraz do Opola na mecz półfinałowy o mistrzostwo Polski.

W Opolu łodzianki spotkają się z miejscową drużyną Budowlanych Półfinałowy mecz rozegrany zostanie w nadchodzącą niedzielę.

— To ciós, wymierzony w jedno z najczulszych miejsc — stwierdził Paweł — Obejrzelście groble?

— Jasne... Wygląda na to, że podczas ostatniego odnawiania grobli cieśle zrobili zbyt głębokie nacięcia na dwóch palach. Traktor ma swoją wagę — wiecie przecież... Podkłady poprzeczne ugięły się pod gasienicą, nacisnęły na pal, złamały go i grobla osiadła na jednym boku — oto cała historia. Koreluk przysięga na wszystkie świętości, że stolarze w żaden żywy sposób nie mogli porobić tak głębokich nacięć. Cała grobla trzymała się chyba tylko na słowie honoru...

— Trzeba wracać do kopalni — Paweł wziął do rąk cugle i uśmiechnął się na pożegnanie do Walentyny. Widać było, że uśmiech ten kosztuje go dużo wysiłku:

— Wrót do Kudielnoje z Nikita Fiodorowiczem — to mu wypadnie po drodze. Zapomniałem ci go przedstawić, ale to nie szkodzi. W przyszłą niedzielę zobaczymy się u Maksyma Maksymilianowicza.

Konik zwałwim kłusem ruszył w powrotną drogę. Walentyna, zaskoczona niespodziewanym obrotem rzeczy, nie zdążyła nawet pożegnać się serdecznie z Pawłem. Samotiosow wyciągnął do niej rękę.

— Kierownik robót budowlanych, Nikita Fiodorowicz Samotiosow — przedstawił się — Znam was od dawna. Walentyno Siemionowna Często Paweł i doktor opowiadali mi o was. A oto doktor we własnej osobie... Dzień dobry, Maksymie Maksymilianowiczu!

Dowiedziawszy się o wypadku na kopalni, Abasin westchnął z gorzycą, zapytał Samotiosowa, czy rana na nodze jeszcze mu dokucza i czy dojdzie na piechotę do Kudielnoje. Samotiosow zapewnił go że doskonale da sobie radę. rozpytał Pietiusza o drogi i od razu zorientował się w topografii terenu Pietiusza i Lonuszka odprowadzili gości aż do pasma skał, oddzielających Końska Głową od Kudielnoje.

— Wiesz ciociu Pietiusza pójdzcie do Przekletej Kotliny, a mnie weźma już niedługo do szkoły. Przyjdź do nas jeszcze kiedyś, ciociu kochana! — szepnęła na pożegnanie Lonuszka.

Po chwili dzieci zniknęły w gąszczu leśnym i Walentyna



z Nikita Fiodorowiczem zostali sami na wąskiej ścieżce górskiej, która wila się wśród gołych skał, to znów gnięła w młodym lasu świerkowym, by wreszcie wyprowadzić wędrowców na urwiste zbocze. Walentyna nie zwracała uwagi na piękno krajobrazu — starała się przemysleć i wysnuć wnioski z tego, czego dowiedziała się w niedawnej rozmowie. Wypadki na kopalni? Były to niewątpliwie bardzo przykre rzeczy, lecz znacznie bardziej niepokoił Walentynę stan psychiczny Pawła. Gotowa była pobiec do Przekletej kopalni, rozpytać się dokładnie o wszystko. Zdawało jej się, że tylko ona może wyjaśnić zagmatwaną sytuację, że tylko ona może uspokoić i podtrzymać na duchu swojego Pawła.

Samotiosow i Walentyna szli w milczeniu. Rozmowa wyraźnie się nie kleiła. Zbliżali się już do przełęczy. Walentyna obejrzała się i... nie poznała Końskiej Głowy. Dolina, która niedawno była tak ponura, rozpościerała się teraz majestatycznie w promieniach zachodzącego słońca. Wydawało się, że jakaś niewidzialna ręka wydobyla z głębi ziemi wszystkie metale i drogie kamienie które, wyzwolone z wiecznego mroku, ożyły i zajaśniały pełnym blaskiem. Każdy krzaczek, a nawet każdy listek był osypany szmaragdowymi kroplami.